

Irena Grywińska

389

(P) Pożegnaliśmy na zawsze Irenę Grywińską, wybitną aktorkę i reżyserkę, wdowę po wielkim artyście, Karolu Adwentowiczu. Jeszcze parę tygodni temu ogłosiła na łamach „Życia” fragment swych wspomnień, dotyczący „Reduty” i Juliusza Osterwy. Umarła nagle, przeżywszy 69 lat, których większość wypełniła praca dla teatru. Początkowo występowała we Lwowie i Warszawie, poza „Redutą” także w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w sezonie 1924/1925. Towarzysząc Karolowi Adwentowiczowi przeniosła się potem do Łodzi a od roku 1932 do wybuchu wojny była czołową aktorką w prowadzonym przez niego ambitym Teatrze Kameralnym w Warszawie. Zapisala się w pamięci widzów szeregiem ról dramatycznych m. in. w sztukach Ibsena („Nora”, „Budowniczy Solness”) i w bogatym repertuarze współczesnym.

Po wojnie znalazła się w Krakowie. Tu reżyserowała prapremierowe przedstawienie „Dwóch teatrów” Jerzego Szaniawskiego w Teatrze Powszechnym. Z Krakowa przeniosła się do Łodzi i Warszawy. W latach 1955—1959 kierowała Teatrem Ludowym na Pradze, następnie pracowała w Teatrze Klasycznym, gdzie pozostała — jako aktorka i reżyserka — aż do przejścia na emeryturę. W dziejach teatru polskiego zapisała kartę, którą wspomina się z szacunkiem i uznaniem. (g)